

Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych
Przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji
00-380 Warszawa ul. Kruczkowskiego 8, VII piętro

sygn. akt 46/14/PA

WYROK SĄDU POLUBOWNEGO
wydany w Warszawie w dniu 19 grudnia 2014 roku

Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych w składzie:

Prof. UW dr hab. Wojciech J. Kocot – arbiter Sądu Polubownego
ustanowiony w trybie art. 15 ust. 2 Regulaminu Sądu Polubownego ds. Domen
Internetowych (zw. dalej „Regulaminem”)

po rozpoznaniu w dniach 14 i 24 października 2014 r. oraz 16 i 19 grudnia 2014 r.
sprawy z powództwa

Ewy Pankowskiej, prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Ewa Pankowska
BATUMI Conference & Event Agency, ul. Sielanki 9A, 02-946 Warszawa,
reprezentowanej przez Tomasza Nowaka

przeciwko

spółce **Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane „CORNER” sp. z o.o.** z siedzibą w
Konstancinie-Jeziornie, ul. Wilanowska 114/6A, 05-520 Konstancin-Jeziorna

o naruszenie praw w wyniku rejestracji domeny internetowej batumi.pl

działając na podstawie skutecznego zapisu na Sąd Polubowny ds. Domen
Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 30 czerwca
2014 r. (oświadczenie pełnomocnika Powoda) i z dnia 21 lipca 2014 r. (oświadczenie
Pozwanego) oraz art. 30 Regulaminu

orzeka

1. Powództwo w całości oddala;
2. Oddala wniosek Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane „CORNER” sp. z o.o.
o zasądzenie od Ewy Pankowskiej kosztów postępowania.

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji
Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych
ul. Kruczkowskiego 8, bud. Nordic Park, VII piętro
00-380 Warszawa
tel./fax +48 22 625-73-23
NIP 526-12-89-338



Ireneusz Matysiak
PREZES
Sądu Polubownego
ds. Domen Internetowych

W dniu 5 sierpnia 2014 r. do Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z siedzibą w Warszawie wpłynął pozew Ewy Pankowskiej, prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Ewa Pankowska BATUMI Conference & Event Agency, reprezentowanej przez Tomasza Nowaka przeciwko spółce Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane „CORNER” sp. z o.o. z siedzibą w Konstancinie-Jeziornie. Powódka zażądała stwierdzenia przez Sąd Polubowny, że Pozwana w wyniku zawarcia umowy o utrzymywanie domeny internetowej pod nazwą „batumi.pl” naruszyła prawa Powódki.

I. Stanowisko Powoda

Zgodnie z treścią pozwu, Powódka od 2001 r. w ramach swojej działalności gospodarczej pod firmą Ewa Pankowska BATUMI Conference & Event Agency zajmuje się kompleksową organizacją m.in. konferencji i kongresów. W 2003 r. Powódka zleciła Mariuszowi Andrulewiczowi przygotowanie strony internetowej pod adresem www.batumi.pl oraz rejestrację domeny batumi.pl. Mariusz Andrulewicz, prowadzący obecnie działalność gospodarczą pod firmą „Best IT” świadczył na rzecz Powódki również inne usługi, w szczególności w zakresie: aktualizacji strony internetowej, hostingu strony internetowej i poczty elektronicznej oraz przedłużania rejestracji domeny batumi.pl.

W pozwie stwierdzono, że w 2009 r. dokonano weryfikacji danych teleadresowych abonenta domeny batumi.pl w bazie WHOIS i zauważono, że abonentem przedmiotowej domeny nie jest Powódka, lecz Pozwana. Podkreślono, że prezesem zarządu Pozwanej jest Lech Andrulewicz, ojciec Mariusza Andrulewicza. Zdaniem Powódki, sytuacja ta rodzi podejrzenie, że Mariusz Andrulewicz przekroczył zakres upoważnienia wynikającego ze zlecenia z 2003 r. i zarejestrował domenę batumi.pl w imieniu i na rzecz Pozwanego.

W treści pozwu zauważono, że Powódka rozpoczęła działalność gospodarczą pod firmą Ewa Pankowska BATUMI Conference & Event Agency w roku 2001,



natomiast spółka Lecha Andrulewicza w roku 2002 r. Zdaniem Powódki świadczy to o tym, że marka BATUMI została stworzona i wprowadzona na rynek przez Ewę Pankowską, jeszcze przed powstaniem spółki Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane „CORNER” sp. z o.o.

Powódka twierdzi, że w listopadzie 2009 r. zwróciła się do Pana Andrulewicza (z pozwu nie wynika czy do Mariusza Andrulewicza czy Lecha Andrulewicza) z prośbą o zmianę abonenta domeny batumi.pl na Powódkę. Dokonał on wówczas wyceny domeny na kwotę 110.000,00 PLN i zaoferował Powódce sprzedaż praw do domeny lub ich dzierżawę za cenę 4.000,00 PLN netto rocznie. Ze względów operacyjnych Powódka zdecydowała się kontynuować korzystanie z usług hostingowych firmy „Best IT”, które obejmowały dalsze korzystanie z domeny batumi.pl.

Na początku 2014 r. Powódka wystąpiła do Mariusza Andrulewicza z ponowną prośbą uregulowania kwestii abonenckich przedmiotowej domeny. W odpowiedzi otrzymała projekt umowy cesji, na której zawarciu nie wyraziła zgody ze względu na, w ocenie Powódki, umieszczenie w treści umowy niekorzystnych postanowień.

Zdaniem Powódki, Pozwana po raz drugi podjęła próbę wykorzystania prawa dysponowania domeną batumi.pl w celu osiągnięcia dodatkowych i nieuzasadnionych korzyści finansowych. W treści pozwu podkreślono, że działalność gospodarcza Powódki opiera się na komunikacji e-mail i stronie internetowej, a przerwa w działaniu tych usług mogłaby sparaliżować działalność operacyjną przedsiębiorcy.

Powódka stoi na stanowisku, że Pozwana weszła w prawa do domeny batumi.pl w sposób nieuprawniony w wyniku nienależytego wykonania zlecenia przez Mariusza Andrulewicza w 2003 r. i wykorzystania przez niego braku wiedzy technicznej po stronie zleceniodawcy. Według Powódki, narusza to jej prawa do marki BATUMI, której pomysłodawcą jest Ewa Pankowska. Zauważono także, że Powódka jest faktycznym użytkownikiem domeny od ponad 10 lat. Ponadto, działania Pozwanej pozbawiają Powódkę prawa swobodnego rozporządzania domeną i swobodnego wyboru dostawców usług związanych z domeną, serwerem oraz stroną internetową.

Powódka uważa, że działania Pozwanej naruszają jej prawo do firmy „BATUMI”, a tym samym naruszają dyspozycję art. 43¹⁰ Kodeksu cywilnego (dalej



„k.c.”). Używanie nazwy „BATUMI” jest również, zdaniem Powódki, naruszeniem jej dóbr osobistych. Jak wskazano w treści pozwu, Pozwana świadczy usługi w branży budowlanej, nieruchomości i gospodarowania odpadami, co ma dowodzić, że rejestracja przedmiotowej domeny służyła wyłącznie osiągnięciu korzyści majątkowych.

Pozwanej zarzucono także naruszenie dyspozycji art. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej „u.z.n.k.”), poprzez utrudnianie dostępu do rynku. W ocenie Powódki, działania Pozwanej wywołują ryzyko w postaci utraty możliwości korzystania z domeny batumi.pl i treści umieszczonych na stronie internetowej.

Kolejnym zarzutem podniesionym przez Powódkę było naruszenie art. 15 u.z.n.k. w wyniku uniemożliwienia Powódce zarejestrowania domeny batumi.pl, w sytuacji, gdy oznaczenie „BATUMI” identyfikuje jej działalność gospodarczą. Dodatkowo, w pozwie uznano, że działanie Pozwanej narusza też dyspozycję art. 6 ust. 1 i 14 u.z.n.k. z uwagi na wprowadzanie klientów w błąd i rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat posiadania praw do marki „BATUMI”. Według Powódki jest ona jedynym podmiotem uprawnionym do używania nazwy „BATUMI”.

Na końcu swojej argumentacji Powódka podniosła zarzut sprzeczności działania Mariusza Andrulewicza z dobrymi obyczajami. Jej zdaniem, Mariusz Andrulewicz miał świadomość przynależności marki „BATUMI” i dokonał rejestracji przedmiotowej domeny w złej wierze.

II. Stanowisko Pozwanego

W odpowiedzi na pozew z dnia 25 sierpnia 2014 r. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości jako niezasadnego oraz zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana wniosła również o zobowiązanie NASK do ujawnienia informacji o pierwszej rejestracji domeny batumi.pl, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Andrzeja Janczewskiego (na okoliczności: daty zarejestrowania domeny internetowej batumi.pl oraz warunków i przebiegu współpracy stron),



dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań Mariusza Andrulewicz (na okoliczności: daty zarejestrowania domeny internetowej batumi.pl oraz warunków i przebiegu współpracy stron).

Na początku Pozwana podkreśliła, że wbrew twierdzeniom strony przeciwnej, Powódka rozpoczęła od początku współpracę z Mariuszem Andrulewiczem i Andrzejem Janczewskim, prowadzącymi działalność gospodarczą pod firmą BestIT Systemy Informatyczne Spółka Cywilna Andrzej Janczewski, Mariusz Andrulewicz, a nie wyłącznie z Mariuszem Andrulewiczem, prowadzącym działalność pod firmą BestIT Mariusz Andrulewicz. Ze względu na zakończenie działalności wymienionej wyżej spółki cywilnej, Mariusz Andrulewicz, za zgodą wspólnika, zdecydował się kontynuować działalność w ramach pozwanej spółki kapitałowej. W związku z tym przeniósł on domeny zarejestrowane przez niego i Andrzeja Janczewskiego, a nowym abonentem stała się Pozwana.

Pozwana twierdzi, że nigdy nie działała na szkodę Powódki poprzez wykorzystywanie nazwy „BATUMI”. Dodatkowo podkreśla, że słowo „batumi” nie jest zastrzeżonym znakiem towarowym, a Powódka prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Ewa Pankowska BATUMI Conference & Event Agency. W związku z tym, nazwa „BATUMI” nie może być identyfikowana wyłącznie z Powódką. Pozwana dowodzi, że słowo „batumi” określa nazwę geograficzną – miasto w południowo-zachodniej Gruzji. W odpowiedzi na pozew wskazano, że, w związku z powyższym, Pozwana nie może rościć sobie wyłącznych praw do przedmiotowej domeny.

Pozwana zauważa, że prawa do domeny batumi.pl posiada Pozwana i od 2006 r. dzierżawi je Mariuszowi Andrulewiczowi, który następnie, w ramach swojej działalności gospodarczej, świadczy usługi na rzecz Powódki. Według Pozwanej, Powódka miała pełną świadomość tego, że dzierżawi domenę batumi.pl od Mariusza Andrulewicza. Na dowód tego przedstawiono fakturę VAT nr 58/7/2014 z dnia 15 lipca 2014 r., w której opisie umieszczono opłatę za dzierżawę domeny batumi.pl.

W treści odpowiedzi na pozew podkreślono, że z korespondencji e-mailowej stron wyraźnie wynika, iż Powódka zaakceptowała warunki współpracy zaproponowane przez Mariusza Andrulewicza.



III. Dowody

Powódka załączyła do pozwu szereg dowodów. Sąd postanowił zaliczyć do materiału dowodowego wszystkie przedstawione dokumenty, tj.: wydruk z CEiIDG z dnia 26 czerwca 2014 r., informację odpowiadającą odpisowi aktualnemu z KRS dotyczącą Pozwanej, projekt umowy przeniesienia praw do domeny, wydruk z bazy WHOIS z dnia 30 lipca 2014 r., zestawienie płatności i zestawienie wiadomości e-mail. Powódka nie zażądała wprost przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, lecz umieściła wyrażenie „przesłuchanie stron” na „liście dowodów wskazanych na poparcie przytoczonych okoliczności”. Wbrew dyspozycji art. 26 ust. 1 Regulaminu, nie wskazano jednak dokładnie na jakie okoliczności mają być przesłuchane strony. Pomimo wadliwego zgłoszenia tego wniosku dowodowego, na podstawie treści art. 25 ust. 1 Regulaminu Sądu, Sąd postanowił go rozpatrzyć i oddalić ze względu na wyczerpujące przedstawienie stanowiska Powódki w treści pozwu.

Pozwana w odpowiedzi na pozew zgłosiła następujące wnioski dowodowe z dokumentów, które Sąd postanowił uwzględnić: załączniki dołączone do pozwu przez Powódkę (w tym m.in.: informację odpowiadającą odpisowi aktualnemu z KRS dotyczącą Pozwanej, wyciąg z rejestru WHOIS) i fakturę VAT nr 58/7/2014 z dnia 15 lipca 2014 r.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe Pozwanego, w tym wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka Andrzeja Janczewskiego, uznając, że powoływane okoliczności zostały udowodnione za pomocą przedstawionych dokumentów, a w części dotyczącej historycznych zmian abonentów domeny batumi.pl są nieistotne w niniejszej sprawie. Ponadto, Sąd uznał, że zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający dla rozstrzygnięcia sporu.

Dnia 14 października 2014 r. Sąd wezwał strony do przedstawienia treści umów, na podstawie których Powódka i Pozwana prowadzili współpracę dotyczącą świadczenia usług informatycznych, a w szczególności dotyczącą rejestracji i utrzymania domeny internetowej batumi.pl, z uwzględnieniem umowy bezpośrednio poprzedzającej rejestrację przedmiotowej domeny internetowej. Ponadto, Sąd zobowiązał Pozwaną do przedstawienia szczegółowego sposobu wyliczenia „wartości



marki batumi.pl” na kwotę 110.000,00 PLN, ewentualnie do przedstawienia opinii eksperta w tym zakresie. Zarządzenie powinno zostać wykonane w terminie 30 dni od otrzymania Zarządzeni.

Na Zarządzenie Sądu odpowiedziała jedynie Powódka, twierdząc, że nie dysponuje pisemną umową dotyczącą zlecenia wykonania strony i rejestracji domeny internetowej batumi.pl, a wszelkie umowy pomiędzy stronami były zawierane w formie ustnej.

Strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, a ponadto Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodów z zeznań stron i z zeznań świadków. Mając powyższe na względzie, na podstawie dyspozycji art. 28 ust. 1 Regulaminu Sądu, Sąd zdecydował o nieprzeprowadzeniu rozprawy. W sprawie nie zachodzi konieczność przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, przesłuchania stron lub opinii biegłego. Zebrany materiał dowodowy pozwala na wszechstronne wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy i wydanie orzeczenia.

IV. Stan faktyczny

Mając na uwadze powyższe stanowiska stron oraz zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Domena „batumi.pl” została pierwszy raz zarejestrowana w dniu 9 grudnia 2003 r. Jej obecnym abonentem jest Pozwana, a prawa do domeny zostały na nią przeniesione przez Mariusza Andrulewicza po zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej w postaci spółki cywilnej pod firmą BestIT Systemy Informatyczne Spółka Cywilna Andrzej Janczewski, Mariusz Andrulewicz. Rejestrację domeny przeprowadził Mariusz Andrulewicz w celu stworzenia strony internetowej dla Powódki. Działał wówczas na podstawie umowy o świadczenie usług zawartej w formie ustnej.

Z załączonej do pozwu korespondencji elektronicznej stron wynika, że w październiku 2009 r. Powódka negocjowała z Mariuszem Andrulewiczem nowe warunki współpracy, a strony doszły w tym zakresie do porozumienia. Z



przedstawionego przez Powódkę materiału dowodowego nie wynika, że w 2009 r. stanowczo i jednoznacznie domagała się od Pozwanej lub Mariusza Andrulewicza przeniesienia praw do przedmiotowej domeny. Mariusz Andrulewicz przedstawił Powódce ofertę sprzedaży praw do domeny batumi.pl albo ofertę ich i dalsze świadczenie usług informatycznych. Powódka zaakceptowała wówczas ofertę, a współpraca ta kontynuowana jest do dzisiaj, o czym świadczą przedstawione przez Powódkę wyciągi z ksiąg rachunkowych.

W marcu 2014 r. Mariusz Andrulewicz przedstawił projekt umowy przeniesienia praw do domeny z Pozwanej na Powódkę. Powódka nie przystała na przedstawioną propozycję. Z przedstawionych faktur i dokumentacji księgowej wynika, że mimo to strony kontynuowały współpracę.

W dniu 5 sierpnia 2014 r. do Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji wpłynął pozew Ewy Pankowskiej, w których zażądano stwierdzenia, że w wyniku zawarcia umowy o utrzymywanie domeny internetowej „batumi.pl” Pozwana naruszyła prawa Powódki.

V. Ocena stanu prawnego

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny, Sąd uznał powództwo za niezasadne.

Powodowie wskazali jako podstawę prawną swych roszczeń art. 3, art. 15 i art. 16 ust. 1 i 14 u.z.n.k. oraz art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 43⁴ k.c.

Ad. zarzutu posiadania wyłącznych praw do nazwy „BATUMI” i naruszenia art. 23 i art. 24 k.c.

Dla rozpoznania niniejszego sporu istotne jest ustalenie, czy Powódce przysługują jakiegokolwiek prawa wyłączne do nazwy „BATUMI”. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że Powódka prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Ewa Pankowska BATUMI Conference & Event Agency. W związku z tym,



Powódka uważa, że jest jedynym podmiotem uprawnionym do używania nazwy „BATUMI”.

Ze względu na fakt, że „BATUMI” nie jest zarejestrowanym znakiem towarowym słownym ani słowno-graficznym, żadnemu z występujących w sprawie podmiotów nie przysługują ochronne prawa wyłączne. Zarzuty stawiane przez Powódkę należy rozpatrywać przez pryzmat ewentualnych naruszeń prawa do firmy i zasad uczciwej konkurencji.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd w pełni podziela opinię stosownie do której dobra osobiste osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą powinny podlegać szczególnie troskliwej ochronie. Chodzi tu zwłaszcza o ochronę lojalnego i pełnego zaufania kontrahentów do renomy przedsiębiorcy i jego firmy.

Od początku współpracy Powódki z Mariuszem Andrulewiczem i z Pozwaną, abonentem domeny internetowej batumi.pl był podmiot świadczący na rzecz Powódki usługi informatyczne. Faktycznym użytkownikiem domeny była natomiast Powódka.

Uwagi wymaga fakt, że domena zarejestrowana przez osobę trzecią może być wykorzystywana do naruszenia dóbr osobistych wyłącznie wówczas, gdy nazwa domeny jest nierozzerwalnie, funkcjonalnie powiązana z podmiotem ubiegającym się o ochronę. Należy zauważyć, że słowo „BATUMI” jest częścią firmy Ewa Pankowska BATUMI Conference & Event Agency. Nie sposób uznać argumentów Powódki, jakoby nazwa „BATUMI” jednoznacznie identyfikowała jej osobę jako przedsiębiorcę. Świadczy o tym np. fakt, że Batumi jest miastem w południowo-zachodniej Gruzji. Dopiero użycie tego słowa w odpowiednim kontekście może sugerować odwołanie do działalności gospodarczej Powódki. O ile zatem możliwe jest naruszenie dóbr osobistych przedsiębiorcy poprzez bezprawne wykorzystanie nawet fragmentu identyfikującej go nazwy, o tyle w przedmiotowej sprawie trudno dopatrywać się znamion naruszenia przepisu art. 23 i 24 k.c.

Okoliczności sprawy świadczą o tym, że Powódka była w pełni świadoma zasad współpracy z Mariuszem Andrulewiczem i Pozwaną. Przez cały okres istnienia strony internetowej zgadzała się na dzierżawę praw do przedmiotowej domeny. Co więcej, jak wynika z przedstawionych przez nią samą wiadomości e-mail, w 2009 r. strony podjęły udaną próbę negocjacji warunków świadczenia usług. Z

przedstawionego materiału dowodowego wynika w sposób oczywisty, że Powódka była zadowolona z ustalonych zasad współpracy. Skoro Ewa Pankowska była przekonana, że to ona powinna być abonentem domeny internetowej batumi.pl, nie sposób zrozumieć dlaczego już w 2009 r. nie zgłosiła swoich żądań w stosunku do Pozwanej albo dlaczego nie wytoczyła wówczas analogicznego powództwa. Zgodziła się ona natomiast na utrzymanie stosunku dzierżawy praw do domeny.

Nie może ujść uwadze fakt, że wbrew temu co zdaje się sugerować Powódka w treści pozwu, Mariusz Andrulewicz nie zaproponował sprzedaży praw do domeny za cenę 110.000,00 PLN, lecz za cenę 27.500,00 PLN netto. Złożył on również ofertę dalszej dzierżawy praw do domeny batumi.pl za kwotę 3.850,00 PLN netto. Przez kolejnych 5 lat Ewa Pankowska uiszczala ustaloną opłatę, co w sumie kosztowało ją ponad 20.000,00 PLN. Decyzja ta pozostaje wyłączną decyzją biznesową Powódki, jednak jednoznacznie wskazuje na akceptowanie faktu, że Powódka jest dzierżawcą praw a nie abonentem przedmiotowej domeny.

Ze względu na przedstawione wyżej argumenty zarzut naruszenia dóbr osobistych nie może się ostać. Brak jest dowodu na takie działanie Pozwanej, które co najmniej zagrażałoby Powódce utratą dobrego imienia i renomy na rynku. Przez wiele lat Powódka w pełni akceptowała fakt, że sporną domeną dysponuje Pozwana i fakt ten w ogólnie jej nie przeszkadzał. Nie jest działaniem bezprawnym zachowanie Pozwanej (nabycie domeny i udostępnienie osobie trzeciej) mieszczące się w ramach porządku prawnego.

Ad. zarzutu naruszenia art. 3 u.z.n.k.

Powódka zarzuciła Pozwanej naruszenie dyspozycji art. 3 u.z.n.k., stwierdzając, że jej działania utrudniają dostęp do rynku, poprzez istnienie ryzyka, że w przypadku braku zgody Powódki na warunki zaproponowane przez Pozwaną, ostatecznie utraci ona dostęp do strony batumi.pl i do jej zawartości.

Uznanie określonego zachowania za czyn nieuczciwej konkurencji wymaga łącznego spełnienia przesłanek wymienionych w przepisie art. 3 u.z.n.k.: działania podjętego w związku z działalnością gospodarczą, sprzecznego z prawem lub dobrymi



obyczajami oraz wywołującego zagrożenie lub naruszającego interes innego przedsiębiorcy lub klienta.

Zdaniem Sądu, w świetle przedstawionego materiału dowodowego i treści pism procesowych Powódka nie wykazała w sposób przekonujący, że działania Pozwanej są sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami. Należy zauważyć, że abonentem domeny internetowej batumi.pl jest podmiot współpracujący z Mariuszem Andrulewiczem – przedsiębiorcą świadczącym usługi informatyczne na rzecz Pozwanej. Wobec braku naruszenia prawa wyłącznego do znaku towarowego, Pozwana miała pełne prawo nabyć domenę i umożliwić jej wykorzystywanie osobie trzeciej.

Również działań faktycznego użytkownika domeny nie można uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pozwana wykorzystuje adres internetowy identyfikujący nie tylko działalność gospodarczą Powódki. Wybór adresu strony internetowej, jakim posługuje się Powódka należy do zakresu jej swobodnych decyzji biznesowych. Nie istnieje żaden obiektywny czynnik, który zmuszałby Powódkę do wyłącznego korzystania z domeny batumi.pl. Powoduje to, że Pozwana mogła i może zaproponować Powódce warunki współpracy w zakresie dzierżawy praw do domeny, której jest abonentem.

Ad. zarzutu naruszenia art. 15 ust. 1 u.z.n.k.

Powódka zarzuciła Pozwanej naruszenie art. 15 ust. 1 u.z.n.k. Stosownie do art. 15 ust. 1 u.z.n.k., zakazane jest jakiegokolwiek utrudnianie przedsiębiorcy dostępu do rynku (użycie *in fine* zwrotu „w szczególności przez” oznacza, że lista deliktów utrudniania dostępu określona w dalszych przepisach art. 15 nie jest zamknięta). Wydaje się, że zakres przedmiotowy określenia „dostępu do rynku”, będący punktem wyjścia dla rozważań na temat charakteru pojęcia „utrudniania” (przeszkadzania, krępowania, zawadzania, itp.) nie różni się od zakresu przedmiotowego wolności gospodarczej w rozumieniu art. 22 Konstytucji. Zadaniem art. 15 jest przecież zapewnienie swobodnego wejścia na rynek i wyjścia z niego oraz ochrona przed praktykami ograniczającymi konkurencję.



Zdaniem Powódki, Pozwana poprzez nabycie domeny utrudniła jej wykonywanie wyłącznych praw, związanych z przysługującą jej nazwą domeny. Sąd nie podziela tego poglądu. Powódka prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Ewa Pankowska BATUMI Conference & Event Agency i jest dzierżawcą praw do domeny batumi.pl. Jej prawa wynikają ze stosunku umownego z Pozwaną. Posiada więc ona faktyczną i prawną możliwość korzystania z adresu internetowego batumi.pl. Sposób zapewnienia sobie tych praw i decyzja o używaniu konkretnie tej domeny internetowej nie podlega ocenie Sądu.

W związku z powyższym zarzut naruszenia dyspozycji art. 15 u.z.n.k. jest niezasadny.

Ad. zarzutu naruszenia art. 6 ust. 1 i 14 u.z.n.k.

Powódka zarzuciła Pozwanej naruszenie dyspozycji art. 6 ust. 1 i 14 u.z.n.k. poprzez wprowadzenie klientów w błąd co do tożsamości z przedsiębiorstwem Powódki, jako jedynym podmiotem uprawnionym do używania marki „BATUMI”. Kwestia wyłączności praw do powyższej nazwy została już wcześniej omówiona.

Z treści pozwu wynika, że Pozwana twierdząc, iż przysługują jej prawa do marki „BATUMI” rozpowszechnia nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd wiadomości o swoim przedsiębiorstwie w celu przysporzenia sobie korzyści, a także w celu wyrządzenia szkody Powódce. Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na to, aby Pozwana kiedykolwiek twierdziła, że przysługują jej jakiegokolwiek prawa do firmy Powódki. Sąd nie zgadza się z poglądem, jakoby wpis danych Pozwanej w bazie WHOIS dla domeny batumi.pl sugerował, że Pozwana korzysta z renomy lub marki Powódki.

Biorąc pod uwagę powiązania gospodarcze pomiędzy Pozwaną (abonentem domeny) i Powódką (dzierżawcą praw do domeny) oraz na podstawie zebranego materiału dowodowego, nie sposób także uznać by Pozwanej zależało na wyrządzeniu szkody swojemu partnerowi biznesowemu.

Ad. zarzutu działania w złej wierze



W ostatniej części pozwu Powódka kolejny raz powtórzyła, że Mariusz Andrulewicz i Pozwana mieli pełną świadomość tego, iż to Powódka jest dysponentem marki „BATUMI”. W tym punkcie należy zauważyć, że w 2003 r. Powódka zawarła umowę w formie ustnej, której przedmiotem było stworzenie i prowadzenie strony internetowej pod adresem batumi.pl. Okoliczności sprawy świadczą o tym, że abonentem przedmiotowej domeny od początku był Mariusz Andrulewicz, a potem Pozwana. Na taką sytuację godziła się Powódka. Na podstawie tego, zgodnie z zasadami wykładni oświadczeń woli, zasadne jest przyznanie, że wolą Powódki była dzierżawa praw do domeny.

W szczególności, nie zostały przedstawione żadne dowody, z których wynikałoby, że Mariusz Andrulewicz zobowiązał się do rejestracji przedmiotowej domeny internetowej działając na rzecz i w imieniu Powódki. Wręcz przeciwnie, Powódka przez wiele lat akceptowała faktury za dzierżawę praw do domeny.

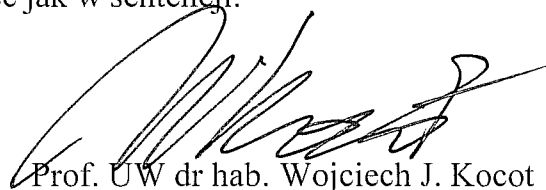
Również ten zarzut należy zatem uznać za niezasadny.

W kwestii zasądzenia kosztów postępowania

Z uwagi na brak przedstawienia przez Pozwaną spisu poniesionych kosztów postępowania oraz to, że Pozwana była reprezentowana przez prokurenta, a nie zawodowego pełnomocnika, Sąd postanowił oddalić wniosek o zasądzenie kosztów postępowania. Zdaniem Sądu jest to tym bardziej uzasadnione, że Pozwana nie udzieliła odpowiedzi na Zarządzenie Sądu z dnia 14 października 2014 r. Sąd wziął pod uwagę również fakt, że sprawa niniejsza została rozstrzygnięta bez przeprowadzania rozprawy.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w sentencji.

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji
Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych
ul. Kruczkowskiego 8, bud. Nordic Park, VII piętro
00-380 Warszawa
tel./fax +48 22 625-73-23
NIP 526-12-09-338


Prof. UW dr hab. Wojciech J. Kocot

Arbiter


Ireneusz Stasiak
PREZES
Sądu Polubownego
ds. Domen Internetowych